

Protokół Nr 7/2016
z posiedzenia Komisji Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych
Rady Miejskiej Białogardu
w dniu 30 sierpnia 2016 r.

Obecni wg załączonej listy.

Miejsce posiedzenia: Biuro Rady Miejskiej.

Tematyka Komisji:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zapoznanie się z projektami organizacyjnymi szkół i przedszkoli na rok szkolny 2016/2017.
3. Wnioski do budżetu Miasta na rok 2017.
4. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektów uchwał na XXIII Sesję Rady Miejskiej Białogardu.
5. Sprawy różne.
6. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 1. Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie o godz. 13³⁰ „otworzył i prowadził” **M. Kopczyński** Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych Rady Miejskiej Białogardu.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół Nr 6/2016 z posiedzenia komisji w dniu 14 czerwca 2016 r.

Komisja przyjęła protokół Nr 6/2016 z posiedzenia w dniu 14 czerwca 2016 r.

głosując: za – 5 (jednogłośnie).

Ad 2. Zapoznanie się z projektami organizacyjnymi szkół i przedszkoli na rok szkolny 2016/2017.

M. Budna Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - poinformowała, że radni otrzymali zestawienia z podziałem na szkoły podstawowe, przedszkola i gimnazja – dokument dołączono do protokołu.

Naczelnik – poinformowała, że są to najważniejsze informacje z projektów arkuszy organizacyjnych. Każda jednostka podzielona jest na trzy kolumny, czyli projekt z roku 2015, z 2016 i ostatni aneks, który został złożony przez dyrektora jednostki i projekt na rok 2016/2017.

Do danych zapisanych w projektach już w tej chwili wpływają aneksy i już wiemy, że będą drobne zmiany przy liczbie wychowanków, liczbie uczniów w szkołach. Pojawiają się ewentualne zmiany przy nauczycielach obecnych czy nieobecnych, bo pojawiają się urlopy na poratowanie zdrowia, urlopy wychowawcze, macierzyńskie, rzadziej długotrwałe zwolnienia.

Wystąpią również zmiany przy liczbie nauczycieli na poszczególnych stopniach awansów zawodowych, ponieważ okres wakacyjny jest okresem rozmów kwalifikacyjnych i egzaminów nauczycieli na stopień nauczyciela kontraktowego, mianowanego i dyplomowanego, więc te zmiany na pewno nastąpią.

Liczba godzin nauczania indywidualnego, rewalidacji i wspomaganie też na pewno ulegnie zmianie, ponieważ jeszcze we wrześniu odbywają się badania w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

Naczelnik – powiedziała, że mamy jeden oddział przedszkolny. Do tej pory znajdował się w Szkole Podstawowej nr 5. W tym roku szkolnym będzie znajdował się w Szkole Podstawowej Nr 4.

Porównując liczbę uczniów z projektu roku poprzedniego z projektem roku bieżącego widzimy, że liczba uczniów nam maleje. Ona nie zmienia się tylko przy wychowankach w przedszkolach. Większość rodziców dzieci sześciolletnich zdecydowała się na pozostawienie dzieci w przedszkolach. W przedszkolach większych zmian nie ma.

Radny J. Kwiecień – zapytał czy mógłby otrzymać taką informację ilu jest uczniów na poziomach poszczególnych, czyli w klasach: I,II,III,IV,V,VI szkoły podstawowej i w klasach: I,II,III gimnazjum, ponieważ tu jest tylko ogólna liczba pokazana.

Naczelnik – odpowiedziała, że Radny otrzyma informację.

Radny J. Turnik – powiedział, że nie rozumie dlaczego, kiedy wystąpił o takie dane, to musiał pisać podanie.

Radny zwrócił uwagę, iż szkoda, iż radni nie mają arkuszy organizacyjnych, bo w tych arkuszach można wyczytać szczegóły, które są bardzo istotne. Szkoda, że zestawienia otrzymaliśmy dopiero dzisiaj, bo trudno w pięć minut pewne dane sprawdzić, a mam sporo pytań.

Radny – powiedział, że rozumie iż nauczyciele nieobecni, to czym Pani wcześniej mówiła, to są urlopy, długotrwałe zwolnienia.

Radny zapytał - skąd wynikają różnice w pracownikach administracji obsługi? W szkole podstawowej jest stanowisko do przeprowadzenia dzieci przez jezdnię.

Burmistrz – odpowiedział, że w Szkole Podstawowej nr 4, w Szkole Podstawowej Nr 5 jest zatrudniona osoba, która przeprowadza dzieci na przejściu dla pieszych.

Radny – powiedział, że mamy tylko zapisane ogólnie ile jest klas pierwszych w szkole podstawowych, ale nie znamy szczegółów, które byłyby zapisane w arkuszach.

Mam nadzieję, że będziemy mieli większą ilość informacji w tym roku szkolnym, w związku z tymi olbrzymimi zmianami, które czekają nas w związku z ogłoszoną przez Rząd reformą oświaty. Jak się nie mylę na dzień dzisiejszy ma żadnego rozporządzenia.

Naczelnik – odpowiedziała, że nie ma przepisów wykonawczych.

Radny J Turnik – powiedział, że organ prowadzący, jakim jest Urząd Miasta czeka duża praca, aby wszystko można było jakoś zgrać. Przede wszystkim chodzi o dobro dzieci i o to, żeby też nie zapominać o nauczycielach, bo jest to jednak spora grupa pracowników. Dbamy o innych w taki czy inny sposób pracowników i mam nadzieję, że tutaj również będzie to miało miejsce.

Chciałbym zwrócić uwagę kolegów radnych na rubrykę 7a, gdzie mamy liczbę godzin ponadwymiarowych. Gimnazjum nr 1 ma 114 takich nadgodzin, Gimnazjum nr 2 ma takich nadgodzin 16. Rozbieżność jest bardzo duża. Szkoła Podstawowa Nr 3 ma 163 nadgodzin a Szkoła Podstawowa Nr 4 ma 73, a Szkoła Podstawowa Nr 5 ma 125 godzin ponadwymiarowych.

Powinniśmy wiedzieć z czego to wynika. Można do tego dołożyć rubrykę 1 nauczyciele obecni i tak Gimnazjum Nr 1 ma trzydziestu jeden nauczycieli, którzy będą obsługiwać 37 etatów. Wynika to z tego, że mają te nadgodziny. W Gimnazjum Nr 2 jest dwudziestu czterech nauczycieli, którzy będą obsługiwali niecałe 18 etatów.

Naczelnik - odpowiedziała, że będzie dwudziestu nauczycieli. Po rozmowie z Panią Dyrektorem i w aneksie będzie zapisanych dwudziestu nauczycieli. W projekcie Dyrektor musiała wykazać wakaty i dlatego mówię o zmianie, która nastąpi.

Radny J Turnik – powiedział, że wie iż jeden z uczniów będzie objęty nauczaniem indywidualnym. W ostatniej chwili jeszcze takie zmiany nastąpią.

Podobna sytuacja jest też w szkołach podstawowych. Chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że w jednych szkołach nauczyciele pracują na niepełnych etatach, a w innych szkołach mają godziny ponadwymiarowe. Z czego to wynika, nie wiem. Przypomnę, że mamy i nie została anulowana uchwała Rady Miasta o łączeniu etatów. W niektórych przypadkach są, ale te przypadki wynikają głównie z tego, że dyrektorom szkół brakuje jakiegoś nauczyciela i wtedy zatrudniają.

Dobry organ prowadzący powinien dbać o swoich pracowników i ja wyobrażam sobie w ten sposób, że jeśli nauczyciel siedzi w jednej szkole na 12/18 etatów, a w drugiej szkole są trzy godziny tego samego przedmiotu, to uzasadniona jest propozycja, aby uzupełnić etat o chociażby trzy, a już nie mówię o szesnastu do pełnego etatu. Taka sytuacja ma miejsce od dłuższego czasu. Żałuję bardzo, ale niestety tak jest.

Radny – powiedział, że chciałby wiedzieć ile jest godzin wspomaganie w każdej ze szkół. Tutaj mamy zapisane razem z nauczaniem indywidualnym i rewalidacją. Nie wiem, bo w jednych szkołach jest. Domyślam się, że dzieci są, które tego wymagają.

Planowanych jest dziewięćdziesiąt godzin w Szkole Podstawowej Nr 3, a zero takich godzin w Szkole Podstawowej Nr 4. Może nie mają takich dzieci, ale może wypadaloby się przyjrzeć temu. To są zupełnie inne rzeczy rewalidacja, wspomaganie a nauczanie indywidualne.

Naczelnik – odpowiedziała, że różnica liczby godzin wynika z tego, że w Szkole Podstawowej nr 3 są klasy integracyjne. Przy szkołach podstawowych według zestawienia w wersji nr 10 tam, gdzie jest zapisany pedagog szkolny przy Szkole Podstawowej Nr 4 jest zapisanych czterdzieści godzin ale tu się wkradł błąd - terapia pedagogiczna. Program jest niedoskonały i podliczył nam terapię pedagogiczną, a tak naprawdę tych godzin jest dwadzieścia. Pedagog to jest jeden etat i ma dwadzieścia godzin.

Burmistrz – poinformował, że jeżeli chodzi o dzieci niepełnosprawne, to staramy się tak robić, żeby trafiały do Szkoły Podstawowej Nr 3, ponieważ w tej szkole nie ma barier architektonicznych. Póki co, to jest jedyna szkoła.

Burmistrz – złożył propozycję, aby w połowie września, jak będziemy mieli już komplet aneksów i sytuacja się ustabilizuje, to byłby dobry moment, żeby odbyć komisję.

Tak, jak Radny tutaj proponuje na aneksach można się zastanowić, zaprosić poszczególnych dyrektorów i oszacować ile czasu mniej więcej trzeba na jedną szkołę, aby się dowiedzieć o szczegółach to najlepiej od dyrektora bezpośrednio zaprosić aby wyjaśnił motywy i dlaczego tak jest a nie inaczej.

Staramy się namawiać dyrektorów do współpracy, żeby analizować sytuację zatrudnieniową w jednej, w drugiej szkole. Razem siadamy przy jednym stole, aby dyrektorzy mogli się dogadywać. Nie zawsze to wychodzi z różnych powodów, ale będzie można o to wszystko popytać w jaki sposób dochodzono do pewnych rozwiązań, dlaczego tak a nie inaczej. Bo rzeczywiście z takich ogólnych zestawień tego się nie dowiemy. Taka jest propozycja. Bo dzisiaj jeszcze od rana trwały różne rozmowy, negocjacje. Wiem, że niektóre rzeczy są do poprawienia. Rodzice też się zgłaszają z nowymi problemami.

Przewodniczący Komisji – powiedział, że z pewnością na przyszłość i w przyszłym roku będziemy prosili o arkusze organizacyjne, żeby był lepszy wgląd.

Burmistrz – odpowiedział, że w przyszłym roku pod koniec sierpnia będzie podobna sytuacja, bo tak się dzieje w oświacie, że stabilizuje się to gdzieś w połowie września.

Naczelnik – odpowiedziała, że tak jak Pan Burmistrz powiedział, że do połowy września będziemy mieli już wszystkie aneksy.

Radny J. Turnik - zapytał skąd bierze się to, że godzin pedagoga szkolnego w Gimnazjum nr 2 jest tylko jedenaście? We wszystkich szkołach jest dwadzieścia. Czy dyrektor występował o taką liczbę godzin?

Naczelnik – odpowiedziała, że to wynika bezpośrednio z potrzeb szkoły.

Burmistrz – odpowiedział, że był obecny przy rozmowie z Panią Dyrektorem i tyle było w arkuszu organizacyjnym.

Radny J. Turnik – powiedział, że wie iż dyrektorzy tną, bo mają się nie rozpędzać w arkuszach organizacyjnych.

Burmistrz – odpowiedział, że jest przelicznik na liczbę dzieci.

Naczelnik – odpowiedziała, że to wynika z Karty Nauczyciela. Do tej pory takie limity były określane zarządzeniem Burmistrza do zeszłego roku. W tym roku uznaliśmy, że takiego zarządzenia nie możemy już podejmować.

Wyszły różne interpretacje i okazało się, że jest to niezgodne z prawem. Są przeliczniki, które wynikały bezpośrednio z zarządzenia. My stosujemy je do chwili obecnej. Oczywiście z Karty Nauczyciela wynika, że organ prowadzący może określić liczbę godzin czy pedagoga czy psychologa, czy logopedy.

Do tej pory to robiliśmy zarządzeniem Burmistrza ale w marcu tego roku pojawiły się takie sugestie, że ustawodawca dokona takiego zapisu w Karcie Nauczyciela i określi liczbę godzin pedagoga, psychologa i logopedy.

Radny A. Milczarek – zapytał jaka jest różnica w ilości uczniów w szkołach?

Radny J. Turnik – odpowiedział, że w ilości dzieci jest duża różnica, z tym że etat pedagoga to był etat pedagoga. Jeden pedagog to jest za mało.

Był taki okres, kiedy w szkołach miejskich był taki program i Miasto napisało program a szkoły miały dodatkowych psychologów i za mało ich było jeszcze.

Naczelnik – powiedziała, że odpowie na temat przyjętych limitów w zarządzeniu Burmistrza. W szkołach do stu uczniów to było ½ etatu. W szkołach od stu jeden do 150 uczniów to było ¾ etatu od stu pięćdziesięciu jeden do 300 uczniów do jednego etatu i od trzystu jeden uczniów to było do dwóch etatów.

Radny A. Milczarek – zapytał jak to wygląda z Karty Nauczyciela?

Naczelnik – odpowiedziała, że krótko mówiąc ustawowo to nie wygląda, bo niestety Karta Nauczyciela nie określa nam liczby godzin pracy pedagoga. Określa nam tylko godziny pracy wychowawcy świetlicy, czy bibliotekarza, natomiast w stosunku do pedagoga pozostawiają dowolność.

Organ prowadzący może określić w drodze uchwały liczbę godzin pracy pedagoga. My na razie nie podejmujemy takich prac, ponieważ ustawodawca zadeklarował, że takie zapisy wprowadzi już w marcu tego roku, więc czekamy.

Radny J. Kwiecień – powiedział, że pedagog ma pensum dwadzieścia godzin, natomiast jest jak nauczyciel, więc może do czterdziestu godzin.

Radny J. Turnik – powiedział, że powracając do określenia tych godzin, to pensum pedagoga jest dwadzieścia godzin.

Radny J. Kwiecień – powiedział, że pedagog z Karty Nauczyciela może pracować do czterdziestu godzin.

Burmistrz – odpowiedział, że jest to przelicznik w zależności od liczby uczniów w szkole i w Szkole Podstawowej nr 3 jest sytuacja taka, że z przelicznika wychodziło, że powinni być dwaj pedagodzy, a dyrektor zdecydował, że będzie jeden. W Gimnazjum Nr 2 wynika to z liczby dzieci, czy młodzieży i wychodzi jedenaście godzin.

Radny J. Kwiecień – powiedział, że jest tendencja spadkowa liczby uczniów w szkołach podstawowych o sto osiemdziesiąt pięć mniej w stosunku do projektu poprzedniego roku a gimnazjach o sześćdziesiąt siedem.

Radny J. Turnik – ponowił prośbę o arkusze organizacyjne.

Przewodniczący Komisji – odpowiedział, że zapisał uwagę na następny rok, tak aby w następnym roku były dostarczone arkusze organizacyjne.

Radny J. Turnik - powiedział, że w tej chwili to jest moment bardzo szczególny i na przykład w rubryce 4b, która stanowi w Szkole Podstawowej Nr 3 było sześć I klas, a w tym roku będzie jedna.

W Szkole Podstawowej Nr 4 było sześć klas I a będą dwie klasy I. W Szkole Podstawowej Nr 5 było pięć klas I a teraz będzie jedna klasa. W przyszłym roku znowu będzie skok, a to wszystko się wiąże z jeszcze większymi problemami dla dyrektorów szkół i dla nauczycieli. O rodzicach dzieci to już w ogóle nie mówię.

Ad 3. Wnioski do budżetu Miasta na rok 2017.

Przewodniczący Komisji – poinformował, że na podstawie wizyt w szkołach wnioskuję o ujęcie w projekcie budżetu na rok 2017 następujących wydatków:

1) naprawy elewacji w sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej Nr 5. Komisja przegłosowała wniosek: **za - 4, przeciw - 0, wstrzymało się - 1**. Wniosek został przyjęty.

2) zwiększenia dofinansowania dodatkowej nauki języków obcych w szkołach podstawowych.

Radny J. Turnik – wnioskował, aby utworzyć klasy z językiem niemieckim. Radny – powiedział, że po uprzednim rozeznaniu uważam, że język niemiecki jest u nas niezbędny w wielu dziedzinach i w turystyce, która jest jednym z głównych w tej chwili źródeł utrzymania mieszkańców Białogardu.

W Kołobrzegu bez języka niemieckiego trudno o pracę. Język niemiecki to podstawa, a u nas język niemiecki jest likwidowany. Zastanawiam się czy nie należałoby to tego powrócić i w projekcie budżetu ująć wydatki, tak aby od września ruszyć z klasami, które będą miały jeszcze dodatkowo język niemiecki.

Przewodniczący Komisji – odpowiedział, że na pewno tendencja jest fatycznie bardziej w kierunku języka angielskiego.

Radny J. Turnik – odpowiedział, że Przewodniczący mówił o językach obcych, ale w tej chwili mamy jeden język obcy, bo niemiecki się kończy.

Przewodniczący Komisji – odpowiedział, że sytuacja wygląda w ten sposób na rynku światowym jest tendencja w kierunku dwóch języków: języka angielskiego i hiszpańskiego.

Uważam, że wszystkie języki są niezbędne. Zarówno język rosyjski, który jest bardzo ważny. Spotykam się z wieloma ludźmi i rozmawiamy sobie po rosyjsku, ale po niemiecku już w Chorwacji przykładowo nie porozmawiamy. Język niemiecki jest też istotny.

Radny R. Borkowski – powiedział, że każdy język jest ważny.

Radny J. Turnik – odpowiedział, że w naszym rejonie język niemiecki jest bardzo ważny. W każdym razie zgadzam się z zapisem dotyczącym języków obcych.

Komisja przegłosowała wniosek Przewodniczącego Komisji: **za - 5 (jednogłośnie)**. Wniosek został przyjęty.

3) zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego w Przedszkolu Miejskim Nr 1 (zakup zapasowego pieca gazowego). Komisja przegłosowała wniosek Przewodniczącego Komisji: **za - 5 (jednogłośnie)**. Wniosek został przyjęty.

4) dofinansowanie zakupu sprzętu scenicznego i oświetleniowego na potrzeby Centrum Kultury i Spotkań Europejskich w Białogardzie.

Komisja przegłosowała wniosek Przewodniczącego Komisji: **za - 5 (jednogłośnie)**. Wniosek został przyjęty.

Radny J. Turnik – wnioskował o:

1) dofinansowanie opieki pielęgniarstwa w szkołach podstawowych. Komisja przegłosowała wniosek Radnego: **za - 5 (jednogłośnie)**. Wniosek został przyjęty.

2) zapewnienie opieki psychologicznej w szkołach na ½ etatu. Komisja przegłosowała wniosek Radnego: **za - 5 (jednogłośnie)**. Wniosek został przyjęty.

3) budowę ulicy Aldony.

Komisja przegłosowała wniosek Radnego: **za - 5 (jednogłośnie)**. Wniosek został przyjęty.

Radny J. Kwiecień - wnioskował o dosprzętowanie ZGKiM Sp. z o. o.

Komisja przegłosowała wniosek Radnego: **za - 3, przeciw - 1, wstrzymało się - 1**. Wniosek został przyjęty.

Radny R. Borkowski - wnioskował o ujęcie w projekcie budżetu na rok 2017:

1) remontu ulicy Moniuszki łącznie z chodnikiem.

Komisja przegłosowała wniosek: **za - 4, przeciw - 0, wstrzymało się - 1**. Wniosek został przyjęty.

2) remontu chodnika od ronda Andrzeja Szwenka do Szkoły Podstawowej Nr 3. Komisja przegłosowała wniosek: **za - 4, przeciw - 0, wstrzymało się - 1**. Wniosek został przyjęty.

3) uzupełnienia oświetlenia łączącego osiedle Obotrytów z ul. Moniuszki i dodatkowo przy ul. Moniuszki nr 31, nr 32.

Komisja przegłosowała wniosek: **za - 4, przeciw - 0, wstrzymało się - 1**. Wniosek został przyjęty.

4) remontu dachu w Szkole Podstawowej Nr 3. Komisja przegłosowała wniosek: **za - 4, przeciw - 0, wstrzymało się - 1**. Wniosek został przyjęty.

Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych zgłosiła powyższe wnioski do Burmistrza – wniosek Komisji załączono do protokołu.

Ad 4. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektów uchwał na XXIII Sesję Rady Miejskiej Białogardu.

a) w sprawie planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Regionalne Wodociągi i Kanalizacja z siedzibą w Białogardzie na obszarze miasta Białogard na lata 2017-2020

M. Przychodni Prezes RWiK Sp. z o.o. - poinformowała, że przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne ma obowiązek wynikający z ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków sporządzania tzw. wieloletnich planów rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych i dotyczy to zadań spółki.

Poprzednie plany skończyły się na roku 2016 i w tej chwili został przedłożony projekt planów na lata 2017-2020.

Projekt planu składa się z trzech elementów. Pierwsza część to jest część opisowa, gdzie bardzo szczegółowo zostały opisane podstawy sporządzenia planu. W części tabelarycznej rozpisane są poszczególne zadania w zakresie wodociągów, w zakresie kanalizacji i w zakresie zakupów inwestycyjnych planowanych do realizacji w latach 2017-2020.

Jeżeli chodzi o inwestycje wodociągowo-kanalizacyjne to w pierwszej kolejności przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne ma obowiązek odtwarzać majątek, czyli remontować czy też wykonywać prace inwestycyjne, modernizacyjne na istniejącym majątku i w drugiej kolejności rozwojowe czyli związane z rozwojem i budownictwem mieszkaniowym.

Na zadania inwestycyjne w latach 2017-2020 zaplanowano nakłady inwestycyjne w kwocie 7.561.000 zł, z czego planowane jest, że będą to środki finansowe spółki pochodzące z amortyzacji. Natomiast na kwotę 1.530.000 zł będzie zaciągnięta pożyczka na realizację niektórych zadań inwestycyjnych.

Kwota 6.000.000 zł to są środki pozyskane z amortyzacji, czyli te środki, które pozyskujemy z opłat za wodę i ścieki. W ciągu tych czterech lat to jest kwota niecałe 2.000.000 zł rocznie.

Do najważniejszych zadań dotyczących wymiany sieci wodociągowych planowanych do zrealizowania w tych latach jest wymiana rurociągu: przy wieży ciśnień, w ul. Ks. Czesława Berki, na ul. Bolesława Śmiałego, w ul. Magazynowej, w ul. Jana Patrycego, na osiedlu Bolesława Śmiałego, w ul. Krakowskiej, w ul. Norwida, w ul. Bolesława Prusa.

Oprócz zadań związanych z wymianą sieci wodociągowej planujemy wymianę odcinka sieci w ul. Zamoyskiego, w Ustroniu Miejskim od 1 Maja do amfiteatru, w ul. Noskowskiego, w ul. Moniuszki od ul. Chrobrego, w ul. Sobieskiego, w ul. Pomorskiej.

Ważnym zadaniem do realizacji w następnych latach jest podłączenie do istniejącego systemu zaopatrzenia dodatkowych studni głębinowych na terenie ujęcia wody w Dębczyni. Jest to związane z zapewnieniem stabilności dostawy wody, czyli zapewnieniem dodatkowego źródła dostawy wody.

Planowane są zadania związane z rozwojem budownictwa mieszkaniowego zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego jeżeli chodzi o działki budowlane. W najbliższych latach mamy zapisaną budowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w ul. Sportowej. Te zadanie praktycznie było zaplanowane w bieżącym roku, ale jeszcze nie udało nam przystąpić do realizacji. Zakładamy, że przystąpimy. Natomiast finansowanie będzie w następnym roku.

Zaplanowana jest budowa sieci w ul. Skolimowskiej, w ul. Polnej, w ul. Karłowicza, w ul. Noskowskiego, nieduży odcinek w ul. Marii Curie- Skłodowskiej, w ul. Czesława Niemena.

Planujemy wykonywać sukcesywnie pewne prace modernizacyjne na oczyszczalni ścieków. Prace są rozłożone w latach.

Jeżeli chodzi o wymianę sieci sanitarnej to nastąpi wymiana sieci w ul. Chopina od skrzyżowania ul. Bolesława Chrobrego, na ul. Moniuszki, na ul. Nowowiejskiego w roku 2020. Wymiana sieci sanitarnej w ulicy Wieniawskiego w roku 2019 i budowa sieci kanalizacji sanitarnej w ul. Bolesława X pod zakład „Plast Moroz”. Planowana jest wymiana niewielkiego odcinka na ul. 1 Maja na odcinku od ul. Dworcowej do ul. Pomorskiej.

W zakresie zakupów inwestycyjnych planowany jest zakup pompy a w roku 2017, planowany jest zakup urządzenia specjalistycznego do czyszczenia kanalizacji i na zakup urządzenia planowane jest zaciągnięcie pożyczki. W roku 2020 planowany jest zakup samochodu towarowo-osobowego.

Natomiast komputeryzacja, utrzymanie działu technologicznego dotyczy zakupów wspólnych, które dotyczą całego przedsiębiorstwa i 1/8 planowanych kosztów inwestycyjnych jest przypisana każdej gminie.

Jeżeli chodzi o komputeryzację to są to koszty związane z aktualizacją licencji, wymiany zestawów komputerowych, drukarek i innych urządzeń niezbędnych do prawidłowej obsługi administracyjnej.

Zabezpieczone zostały środki na tzw. system monitoringu urządzeń wodociągowych.

M. Kopczyński Przewodniczący Komisji – zapytał czy jest możliwe rozwiązanie, bo ludzie pewnych rzeczy praktycznie nie widzą tak szczegółowo, ale to co widzą to komentują i na ul. 1 Maja i prosi o rozwiązanie problemu nieustającej kałuży przy dawnej firmie „Stol-Bud”. Czy to jest możliwe do realizacji, żeby jednak udroźnić?

M. Przychodni – odpowiedziała, że jako przedsiębiorstwo wodociągowe nie zajmujemy się odprowadzaniem wody deszczowej. To nie jest nasze zadanie. Zajmuje się tym Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o.

Radny R. Borkowski – powiedział, że system monitoringu, który jest zaplanowany na 2018 rok i to jest kwota 172.000 zł. Czy będzie planowany zakup kamer monitoringu?

Prezes RWiK Sp. z o. o. - odpowiedziała, że w roku 2018 na komputeryzację zostanie przeznaczona kwota 172.000 zł w całości, w tym jest wymiana zestawów komputerowych i zakup licencji, czyli urządzeń które odbierają informację od wszystkich naszych obiektów.

Obiekty są w 90% monitorowane bezobsługowo. To jest system, który przekazuje dane czy pompa pracuje czy nie pracuje, czy jest zasilenie energetyczne, czy na oczyszczalni jest odpowiednia ilość powietrza, środków chemicznych, pełna automatyka. To nie są kamery do monitorowania i jest to monitoring urządzeń.

Radny J. Kwiecień – zapytał czy Państwo monitorujecie ciśnienie w sieci wodociągowej?

M. Przychodni - odpowiedziała, że monitorujemy ciśnienie w sieci wodociągowej na ujęciu, czy u źródła podawany pomiar ciśnienia i ono jest stabilne.

Radny J. Kwiecień – zapytał czy istnieje możliwość zwiększenia ciśnienia powiedźmy o 0,1 MPa. Mieszkam na III piętrze i są takie okresy w godzinach 20⁰⁰, 21⁰⁰ i obserwuje się spadek ciśnienia przy podłączeniu ogrzewacza wody czy pieca gazowego.

M. Przychodni - odpowiedziała, że jeżeli chodzi o ciśnienie z sieci, to my podajemy ciśnienie z sieci i ono jest stałe na podstawie zaopatrzenia w wodę na podstawie średnic wodociągowych itd.

Wpływ na to, jakie macie Państwo ciśnienie w mieszkaniach ma nie tylko to pod jakim ciśnieniem podajemy wodę do przyłącza, ale również od tego jaki jest stan techniczny instalacji wewnętrznej i jakie są zamontowane urządzenia.

Jeśli są takie sytuacje, to proszę do nas kierować pismo. My wtedy dokładnie przeanalizujemy co się dzieje w danym budynku i podejmiemy odpowiednie działania.

Samo podniesienie ciśnienia na mieście spowoduje to, że w niektórych rejonach miasta będziemy mieli zbyt duże ciśnienie, który zwiększy nam awaryjność sieci wodociągowej i rozszczelnienie. Każdą sytuację musimy indywidualnie analizować.

K. Bagiński Burmistrz Białogardu – poinformował, że też podobne pytanie było na Radzie Seniorów od jednego z Panów, że w jednym z bloków spółdzielni mieszkaniowej i też woda jest według niego brudna, mętna czasami. Postulował o zgłoszenie tego problemu do Państwa. Wyjaśniłem, że tam może być problem instalacji wewnętrznej na przyłączy a nie tej wody, którą my podajemy, bo ona jest czysta. Tego typu sytuacje mogą się zdarzać ale już raczej w instalacjach wewnętrznych w mieszkaniach.

M. Przychodni – odpowiedziała, że tak, czasami się zdarzy coś, kiedy wykonujemy jakieś prace w danym rejonie, ale to wtedy informujemy mieszkańców, że będą przyłączenia i będą zakłócenia i po tych pracach my płuczemy sieć. Natomiast jeżeli coś się dzieje, to dzieje się wewnątrz budynku, ludzie czasami zamykają zawory i mogą występować tam zakłócenia. Tak że każda sytuacja jest indywidualna.

Radny R. Borkowski – zapytał czy plan na lata 2017-2020 jest sztywnym planem czy na przykład jak będą większe pieniądze czy będzie można przesunąć niektóre inwestycje?

M. Przychodni – odpowiedziała, że generalnie ten plan jest ustalony na podstawie stanu technicznego urządzeń, które eksploatujemy i na podstawie potrzeb rozwojowych miasta, też w uzgodnieniu jeżeli chodzi o roboty drogowe. Nie jeśli jak będą pieniądze, aby coś przesunąć, tylko w sytuacji kiedy wystąpią takie sytuacje pilnej potrzeby wykonania innego zadania modernizacyjnego związanego ze stanem technicznym, to można pewne zadania poprzesuwać. Ten plan nie jest sztywny. Rozkładamy zadania w czasie, tak aby nie spiętrzyły się one w jednym czasie.

Mamy ograniczone środki finansowe. W zasadzie podstawowym finansowaniem tych zadań jest amortyzacja i wspomagamy się pożyczkami. Jeśli będą większe potrzeby inwestycyjne, to wówczas na ogół będzie się to wiązało z zaciągnięciem dodatkowej pożyczki, bądź wzrostem ceny wody do czego nie chcielibyśmy też dopuścić.

Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Regionalne Wodociągi i Kanalizacja z siedzibą w Białogardzie na obszarze miasta Białogard na lata 2017-2020, **głosując: za - 5 (jednogłośnie)**.

b) o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Białogard

A. Miszczor Naczelnik Wydziału Zagospodarowani Przestrzennego – poinformowała, że projekt uchwały dotyczy przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i zmianie ma podlegać tylko jeden punkt tekstu planu dotyczący sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Wynika to z tego, że plan przewiduje aby wykonywać sieci o większych przekrojach niż istnieją w mieście.

Planujemy zmienić te zapisy, żeby średnice sieci wodociągowej zmienić ze 110 mm na 90 mm, a w sieci kanalizacyjnej ze 250 mm na 160 mm.

Jest to uchwała wywołująca całą procedurę planistyczną.

Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Białogard, **głosując: za - 5 (jednogłośnie)**.

c) zmieniająca uchwałę w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji z budżetu Miasta dla niepublicznych przedszkoli i innych form wychowania przedszkolnego oraz niepublicznych szkół podstawowych i gimnazjów o uprawnieniach szkół publicznych oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystywania

M. Budna Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - poinformowała, że projekt uchwały dotyczy zapisów czysto technicznych. Ma ułatwić współpracę międzywydziałową i współpracę z jednostkami, podmiotami niepublicznymi dotowanymi przez Miasto.

Zmienia się termin składania informacji o liczbie uczniów uczęszczających do przedszkola lub szkoły. Do tej pory był to dwudziesty piąty dzień każdego miesiąca, w tej chwili ustalono, że jest to dziesiąty dzień każdego miesiąca.

Zmienia się również weryfikacja liczby uczniów uczestniczących w co najmniej 50% obowiązkowych zajęć edukacyjnych w przypadku gimnazjów dla dorosłych.

Do tej pory było to rozliczane po roku kalendarzowym przy rozliczaniu rocznym podmiotów. W tej chwili chcemy to robić co miesiąc, unikając tych tzw. dopłat w następnym roku kalendarzowym.

Kolejną zmianą jest termin składania rozliczenia przed podmioty dotowane. W tej chwili była to końcówka stycznia. Proponujemy piętnasty stycznia. Wynika to tylko i wyłącznie z tego, że my również jako wydział mamy obowiązek rozliczenia się przed Wydziałem Budżetu i Finansów z przedstawionych rozliczeń, dlatego ten termin skracamy do piętnastego stycznia.

Wprowadzamy również zapis o konieczności rozliczenia się z ewentualnych dodatkowych kwot dotacji, które mogą a nie muszą wynikać i wprowadzamy nowe dwa załączniki. Jest to informacja miesięczna o liczbie uczniów w przedszkolach oraz informacja miesięczna o liczbie uczniów w szkołach. Do tej pory było to wypisane jako elementy, które muszą się w takiej informacji znaleźć.

Radny R. Borkowski – powiedział, że czyli teraz to jest taka pełna weryfikacja. Dyrektorzy szkół będą składali informację o liczbie uczniów.

Naczelnik – odpowiedziała, że dyrektorzy to robią w tej chwili. Mają obowiązek składać nam informację o liczbie uczniów uczestniczących, abyśmy mogli wyliczyć dotacje, które należy im udzielić. Natomiast w przypadku Gimnazjum dla Dorosłych, gdzie dotacje udziela się tym uczniom, którzy mają większą niż 50% frekwencję w zajęciach i będą weryfikowani co miesiąc.

Radny R. Borkowski – zapytał czy dotacja będzie co miesiąc przyznawana?

Naczelnik – odpowiedziała, że dotacja jest przyznawana co miesiąc.

Burmistrz – poinformował, że wprowadzony dodatkowy przepis dotyczący frekwencji, który ma wpływ na dotacje.

Radny J. Turnik – zapytał czy wcześniej było te 50%?

Naczelnik – odpowiedziała, że było i to zostało wprowadzone mniej więcej trzy lata temu.

Radny J. Turnik – zapytał czy te 50% dotyczy również nieobecności ucznia usprawiedliwionego?

Naczelnik – odpowiedziała, że mówimy tutaj wyłącznie o nieobecnościach usprawiedliwionych. Jeśli nieobecności są usprawiedliwione, to w takim przypadku dotacja jest udzielona. Natomiast jeżeli są nieobecności nieusprawiedliwione, to dotacji na takiego ucznia podmiot nie otrzyma. Do tej pory było to weryfikowane w rozliczeniu rocznym. Podmioty dotowane będą weryfikować liczbę uczniów co miesiąc.

Radny J. Turnik – powiedział, że bardzo istotnym jest wiarygodność usprawiedliwiania nieobecności i w jaki sposób Miasto może wpłynąć na to, żeby sprawdzić usprawiedliwienie.

Burmistrz – odpowiedział, że nie ma takiej możliwości.

Radny J. Kwiecień - odpowiedział, że uczeń pełnoletni może się sam usprawiedliwić.

Radny J. Turnik – powiedział, że ma nadzieję, że wszystkie zmiany służą interesowi Miasta.

Burmistrz – odpowiedział, że na tyle, na ile to jest możliwe.

Radny J. Turnik – powiedział, że ma nadzieję, że nie będziemy się spotkać znowu w sądach, bo co niektórzy w sądach i wygrywają z Miastem. Liczę na to, że to jest wszystko zrobione zgodnie z literą prawa.

Naczelnik – powiedziała, że nawet wprowadzenie tego zapisu o konieczności rozliczenia się z tej dodatkowej kwoty dotacji, która może wynikać ze zmiany liczby uczniów to jest robione tylko i wyłącznie dla interesu Miasta.

Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały zmieniająca uchwałę w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji z budżetu Miasta dla niepublicznych przedszkoli i innych form wychowania przedszkolnego oraz niepublicznych szkół podstawowych i gimnazjów o uprawnieniach szkół publicznych oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystywania, **głosując: za - 5 (jednogłośnie).**

d) zmieniająca uchwałę w sprawie planu sieci publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez miasto Białogard oraz granic ich obwodów

M. Budna Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Sprawy Społecznych – poinformowała, że jest to uchwała czysto techniczna i tak naprawdę porządkująca nam sieci szkół podstawowych w związku z wypowiedzeniem porozumienia z 1999 roku przez Gminę Białogard, a także związana z nadaniem nowych nazw.

Wykreślamy z obwodu szkół miejscowości: Rościno, Trzebiele, Ząbki i dodajemy nowe ulice, którym nazwy zostały nadane przez Radę.

Radny J. Turnik – zapytał czy istnieje konieczność przestrzegania tej uchwały w rzeczywistości?

Burmistrz – odpowiedział, że nie.

Radny J. Turnik – powiedział, że każda uchwała związana z siecią szkół nie jest przestrzegana.

Burmistrz – odpowiedział, że to jest tak jak z meldunkiem w tej chwili obywateli.

Radny R. Borkowski – zapytał czy wypowiedzenia takiego porozumienia skutkuje tym, że dzieci z tych wiosek na przykład nie będą powożone do szkół?

Burmistrz – odpowiedział, że Gmina ma obowiązek dowozu do szkół.

Radny A. Milczarek – zapytał ile dzieci nie będzie dojeżdżało do Białogardu?

Naczelnik – odpowiedziała, że to są jednostki tak naprawdę.

Burmistrz – odpowiedział, że rodzice twierdzą, że i tak dzieci będą chodzić do naszych szkół. Nie da się administracyjnie niczego z tym zrobić.

Naczelnik – poinformowała, że Gmina włączyła te miejscowości do Szkoły Podstawowej w Kościenicy i do Gimnazjum w Pomianowie.

Radny R. Borkowski – zapytał czy nie można jakiegoś porozumienia zawrzeć?

Burmistrz – odpowiedział, że nie było żadnej rozmowy. Wójt z nami nie rozmawiał. Przyszło pismo, że Wójt wypowiada i tyle. Wiem od rodziców, bo było jakieś zebranie wiejskie, że będzie kłopot z dowożeniem tych dzieci, ponieważ rodzice chcą, aby dzieci chodziły do Białogardu, a Wójt powiedział, że nie będzie dowoził do Białogardu.

Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały zmieniająca uchwałę w sprawie planu sieci publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez miasto Białogard oraz granic ich obwodów, **głosując: za – 5 (jednogłośnie)**.

e) zmieniająca uchwałę w sprawie planu sieci publicznych gimnazjów prowadzonych przez Miasto Białogard oraz granic ich obwodów

M. Budna – poinformowała, że jest to uchwała analogiczna do poprzedniej. Ona też jest związana z wypowiedzeniem wypowiedzenia przez Wójta Gminy Białogard i z nadaniem nazw nowym ulicom.

Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały zmieniająca uchwałę w sprawie planu sieci publicznych gimnazjów prowadzonych przez Miasto Białogard oraz granic ich obwodów, **głosując: za - 5 (jednogłośnie)**.

f) zmieniająca uchwałę w sprawie szczegółowych zasad, trybu przyznawania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych dla osób fizycznych za osiągnięte wyniki sportowe oraz dla trenerów prowadzących szkolenie zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym lub w krajowym współzawodnictwie sportowym

Burmistrz – poinformował, że opinia moja jest negatywna, jeżeli chodzi o projekt uchwały. Pisemna opinia została dołączona do projektu uchwały. Wyliczenia jakie zostały zrobione to jest koszt rządu ok. 250.000 zł.

Rozumiem, że to jest pokłosie tego projektu, który dotyczył gier zespołowych. Nie mamy póki co takiej drużyny, która by na takim szczeblu i nie jest to łatwe w grach zespołowych. Jeżeli chodzi o sporty indywidualne, to się zdarza dosyć często. Nawet nie przy jakiś wyśrubowanych wynikach. Nawet jakiś niszowych konkurencjach można być mistrzem. Policzyliśmy ostatnie zdarzenia sportowe, to nam wyszło ponad 250.000 zł

Radny R. Borkowski – powiedział, że teraz każdy, kto będzie startował w województwie dostanie pieniądze.

Burmistrz – odpowiedział, że z tego projektu uchwały by tak wychodziło.

Radny R. Borkowski – powiedział, że nie i z tego projektu uchwały wychodzi, że za zajęcie poszczególnych miejsc.

Burmistrz – odpowiedział, że podliczyliśmy jakie byłoby skutki finansowe wprowadzenia tych regulacji i wychodzi nam, że to byłoby ok. 250.000 zł.

Radny R. Borkowski – powiedział, że poprzednia uchwała w ogóle nie regulowała tego, tylko za występ. To jest dziwne.

Burmistrz – powiedział, że rozmawiamy o tym projekcie uchwały i o tym, co się tu proponuje. Tamta uchwała póki co nie daje żadnych skutków.

Radny R. Borkowski – powiedział, że daje, bo przyjdzie pełno osób i powie że startowali w województwie i że należą się im stypendia. Nie porównujemy stypendium sportowca, który występował na olimpiadzie i z tym, który sobie biega w województwie, bo biega.

Burmistrz – powiedział, że tamta uchwała dotyczyła gier zespołowych. Tu mówimy o indywidualnym sporcie, więc proszę się odnieść do tego co tu jest, a nie do olimpiady w Rio de Janeiro na przykład.

Radny A. Milczarek – powiedział, że najbardziej go zaskakuje to na jakiej podstawie zostały te wyliczenia wykonane, ponieważ na Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska otrzymaliśmy troszeczkę więcej danych. Ja Państwu je przedstawię i powiem, że na podstawie zebranych informacji od klubów z piętnastu osób, które do tej pory otrzymywały stypendium mogłaby wzrosnąć ta liczba o trzydzieści jeden osób. Nie wiem skąd to jest, ale taka jest informacja.

Wzięto pod uwagę średnio stypendium w wysokości 200 zł, ponieważ uchwała jasno precyzuje, że za zdobycie od I do III miejsca między 5 a 15% takie stypendium może zawodnik otrzymać. Teraz trzydzieści jeden osób razy 200 zł to jest 62.000 zł. Nie jest o 250.000 zł. Łącznie gdyśmy dodali 40.000 zł, o których Pani Naczelnik mówiła, że to będzie oscylować na 2016 rok wypłata na stypendium dla tych piętnastu osób, to łącznie jest to hipotetycznie około 100.000 zł.

Nie wiem skąd te 250.000 zł w takim razie. Ale daje mi to do myślenia, że w takim razie poprzednia uchwała, która została podjęta mogłaby skutkować tymi 150.000 zł na stypendium. To hipotetycznie oczywiście tylko mówię, bo te 150.000 zł na coś musiałby pójść. To są takie obliczenia na podstawie tego, co Pani Naczelnik nam powiedziała a ni jak to ma do wprowadzenia w błąd wszystkich radnych, że to będzie kosztować 250.000 zł.

Trzeba też powiedzieć jedną rzecz, że te piętnaście osób, które otrzymuje stypendium za określone wyniki w zawodach krajowych i zagranicznych, a te trzydzieści jeden osób, które miały powiększyć tę pulę zdobywając wyniki wojewódzkie to jest też tylko hipotetycznie, ponieważ też weryfikacja też by pozwoliła na to, że nie wszyscy się kwalifikują z uwagi na to, że nie są to stricte wojewódzkie zawody organizowane być może przez związki sportowe. Poza tym są też wyniki, które w trakcie roku zawodnik podwyższa. Równie dobrze jeśli on zdobędzie wynik na skalę krajową to on tak czy inaczej stypendium z tej pierwszej uchwały, która była otrzymana. To są takie krótkie, jasne i czytelne informacje.

Nie zgadzam się przy tej negatywnej opinii z takim stwierdzeniem, że przyjęcie proponowanej nowelizacji uchwały skutkowałoby sześciokrotnym wyższym zapotrzebowaniem środków finansowych na wypłatę stypendium sportowych, co tym samym uszczupli wielkość środków przeznaczonych na realizację przeznaczonych środków finansowych w zakresie wspierania kultury fizycznej.

Przypominam sobie tą komisję, kiedy była rozmowa na temat poprzedniej zmiany uchwały i tam Pan Burmistrz powiedział do Pana Leszczyka, że nie ma żadnych szans, żeby to wpłynęło na jakiegokolwiek wydatki dla klubów. Ni jak się to ma do tej negatywnej opinii.

Burmistrz – poinformował, że poprosił Pana Sekretarza, żeby przedstawił te wyliczenia, o których przed chwilą mówił Pan Radny i podważał te wyliczenia.

P. Janowski Sekretarz Miasta – poinformował, że przygotowaliśmy takie szczegółowe wyliczenie ile to by kosztowało.

Obecnie mamy szesnaście wypłacanych stypendiów. Zgodnie z naszą uchwałą te stypendia wypłacane są przez dziewięć miesięcy od kwietnia do grudnia. Prognozujemy, że po przyjęciu tej znowelizowanej uchwały byłoby tych stypendiów aż siedemdziesiąt sześć.

Pani Naczelnik przygotowała takie szczegółowe wyliczenie. Raz już rozmawialiśmy na Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska i była prośba, żeby te wyliczenie było jeszcze bardziej szczegółowe i takie wyliczenie jest.

Poprosiłbym Panią M. Budną aby dosyć szczegółowo o tym wyliczeniu powiedziała w jaki sposób to liczyliśmy i dlaczego wychodzi taka różnica.

Tutaj jednoznacznie wychodzi, że koszt tej całej uchwały zmienionej będzie ok. 250.000 zł w skali tych dziewięciu miesięcy, czyli od kwietnia do grudnia.

M. Budna – poinformowała, że wyliczenia były zrobione na podstawie wniosków, na podstawie osiągnięć wyników z tego roku, na podstawie informacji uzyskanych od Prezesów Klubów, którzy zawodnicy ewentualnie kwalifikowali by się do objęcia go takim stypendium gdybyśmy wprowadzili tą zmianę i wprowadzili ten szczebel wojewódzki.

Zostały wzięte pod uwagę następujące kluby oraz to jacy zawodnicy kwalifikowaliby się do objęcia takimi stypendiami. Są to: Klub Biegacza „Dziesiątka” Białogard, Klub Lekkoatletyczny „Iskra”, Białogardzki Klub Bokserski „Ring”, Uczniowski Klub Sportowy Team Tenis 2005, Stowarzyszenie Krzewienia Kultury Fizycznej „Ronin”, LZS –y, Atletyczny Klub Sportowy. Czyli siedem stowarzyszeń, organizacji i klubów sportowych.

Przy wyliczaniu stypendiów była brana pod uwagę ta najniższa stawka. W uchwale są widełki, które mówią nam o tym procentowym podziale stypendiów. Przy wyliczaniu była brana pod uwagę kwota 200 zł, czyli kwota pośrednia, bo widełki to jest kwota od 100 zł do 300 zł, oczywiście nie zapominając o tym, że ci zawodnicy, którzy w tej chwili są na określonym poziomie wskazują nam automatycznie o poziom wyżej. Mimo tego i tak były brane pod uwagę te najniższe kwoty z tych widełek.

Radny A. Milczarek - powiedział, że nie zgodzi się z wypowiedzią. O jaki poziom wyżej? Kto wskazuje o poziom wyżej? Przecież uchwała szczegółowo określa kto i w jakich procentach. Jak może o poziom wyżej wskakiwać?

M. Budna – powiedziała, że tak, tylko musi Pan pamiętać o tym, że zapisy uchwały nie są stosowane literalnie, czyli tak jak są przyjęte te tzw. widełki, bo gdyśmy się stosowali literalnie do tych zapisów, a w zasadzie nie my, tylko Rada Sportu, która opiniuje te wnioski, to dla przykładu jeden z zawodników M. powinien otrzymywać stypendium w kwocie 2.000 zł, co bardzo łatwo wyliczyć i zabrałoby nam 1/2 może nawet 3/4 tej całej kwoty, która mamy przeznaczoną na stypendia na cały rok dla wszystkich zawodników klubów, organizacji i stowarzyszeń.

Radny A. Milczarek – zapytał ile dostaje w takim razie?

Naczelnik – odpowiedziała, że 450 zł.

Radny A. Milczarek – powiedział, że to nawet nie dostaje zgodnie z uchwałą.

Naczelnik – odpowiedziała, że zgodnie z opinią naszego radcy prawnego. Tak jak mówię to uchwała jest ramą.

Radny A. Milczarek – powiedział, że dlatego 200 zł taka rama, to można zdecydowanie zejść do 10 zł. Jeżeli będziemy się kierować takimi kategoriami.

Radny J. Sosnowski – powiedział, że można 100 zł.

Naczelnik – odpowiedziała, że można. Tylko należałoby się zastanowić jaki sens przyznawania wysokości stypendium w wysokości 100 zł. Wychodzę z założenia, że takie stypendium powinno być odczuwalne dla takiego zawodnika. Poza tym w uchwale jest dokładnie zapisane, że stypendium powinno się przyznawać zawodnikom uzdolnionym.

Radny A. Milczarek – zapytał to jak poprzednia uchwała była dla uzdolnionych wszystkich grających w gry zespołowe?

W poprzedniej uchwale powiedziano, że znajdziemy na to środki. Tylko nie wiem w czym tutaj tkwi problem. Po co dzielić zawodników na lepszych czy gorszych.

Radny R. Borkowski – zapytał jak się będzie czuł człowiek, który startuje na Mistrzostwach Świata i Europy i dostaje stypendium ze sportowcem, który biega sobie w województwie i dostaje też stypendium?

Radny J. Kwiecień – powiedział, że zawodnik wojewódzki nie powinien dostawać.

Radny A. Milczarek – powiedział, że uchwała określa konkretnie jakie trzeba spełnić kryteria.

Dlatego jest zapisane, że związki sportowe, żeby wyeliminować wszystkich tych którzy startują. Każdy może zorganizować zawody wojewódzkie. To musi być firmowane przez związki sportowe.

Radny J. Sosnowski – powiedział, że trzeba byłoby rozmawiać w szerszym gronie i zaprosić działaczy sportowych.

Radny A. Milczarek – zapytał dlaczego nie ma tutaj opinii Rady Sportu?

Radny J. Sosnowski – powiedział, że dlatego o tym mówię. My nad czymś rozważamy, a nie mamy opinii innych.

Radny A. Milczarek – powiedział, że Rada Sportu powinna zaopiniować. Nie wiem dlaczego nie zaopiniowała.

M. Budna – powiedziała, że na przykładzie samego AKS. Stypendium otrzymuje w tej chwili piętnastu zawodników AKS. Po wprowadzeniu tej zmiany, wprowadzeniu szczebla wojewódzkiego będą prawie wszyscy zawodnicy AKS. Tych zawodników jest prawie siedemdziesięciu. Już w tej chwili zawodników, którzy kwalifikują się do objęcia takim stypendium bez tego szczebla wojewódzkiego jest prawie czterdziestu. Natomiast Zarząd nie składa wniosków na wszystkich zawodników, bo zdaje sobie sprawę z tego jakimi finansami dysponujemy. Gdyby chcieli, to mogliby złożyć nie na piętnastu a na czterdziestu zawodników. Po prowadzeniu zamiany będzie ich prawie siedemdziesięciu.

Radny R. Borkowski – powiedział, że gdy nie wprowadzimy tej zmiany to wszyscy z AKS mogą złożyć wniosek. Tam jest stu zawodników i wszyscy złożą, łącznie zapaśnikami, ciężarowcami. Jak to się odbije finansowo jeżeli nie będzie tych widełek? Wszyscy w województwie startują i wygrywają a piłkarze sobie pykają na wiosce jednej, drugiej i to wszystko. Tak się to będzie odbywać. Wyniki w sporcie się liczą.

Radny A. Milczarek – powiedział, że przede wszystkim tak jak uchwała mówi – można. Jest taki zapis „można”. Nic się nie dzieje bez tego jeśli chcecie, więc jeżeli zaplanujemy kwotę 40.000 zł, 60.000 zł czy 100.000 zł, to ona będzie musiała wystarczyć. Tak jak ci, którzy zgodnie z przepisami uchwały powinni dostawać 100 % a dostają 20%.

Sekretarz – odpowiedział, że tylko to będzie taki precedens, że ktoś składa wniosek a nie dostaje stypendium.

Radny J. Kwiecień – powiedział, że jeden dostaje a drugi nie dostaje i będzie pytanie dlaczego dostałeś ty, a dlaczego nie oni.

Radny A. Milczarek – powiedział, że precedens jest taki, że Pani mówi, iż kluby nie składają wniosków o stypendia.

Radny J. Kwiecień – powiedział, że uchwała jest korupcjogenna.

Radny R. Borkowski – zapytał czy poprzednia nie jest, że nie ma tych widełek? Z AKS wszyscy złożą i co wtedy? Taki będzie finał tamtej uchwały.

Radny A. Milczarek – powiedział, że przede wszystkim pracujemy na za mało wydajnych informacjach, które ni jak się mają do rzeczywistości. Z jednej strony są zapisy, z drugiej nie ma.

Radny J. Turnik – zapytał ile zawodników z klubu jakiegokolwiek piłkarskiego miało stypendium?

Sekretarz – odpowiedział, że nie było zawodników. W tej chwili było dwóch trenerów: jeden z Klubu Lekkoatletycznego „Iskra” i jeden trener z AKS. Na szesnaście stypendiów, czternaście dotyczy AKS i dwa stypendia z Klubu lekkoatletycznego „Iskra”.

Radny A. Milczarek – powiedział, że w końcu ktoś inny być może złoży wniosek.

Radny R. Borkowski – powiedział, że trzeba mieć wyniki a AKS jest najlepszym klubem zapaśniczym w Polsce. Mamy dwóch olimpijczyków. Czy ktoś nie docenia tego? Co mamy piłkarzy finansować, którzy jadą na obóz i szukają ludzi, żeby ktoś na obóz pojechał? Tak wygląda piłka nożna. Wiem, bo codziennie jestem na Iskrze i widzę jak to się odbywa. Daje się stypendium za wyniki i za ciężką pracę.

Przewodniczący Komisji – powiedział, że ogólnie obserwuję bardzo nieciekawe zjawisko, gdzie niknie granica między sportem zawodowym a amatorskim i praktycznie jest to traktowane jako pomysł na zarabianie. Ja się boję, że środowisko kulturalne naprawdę w pewnym momencie coś powie, bo za zrobienie wystawy twórcy nie dostaje nic. Poczęstunek, który jest kawa, herbata i który jest na każdym spotkaniu to nie jest wliczane w żaden zarobek twórcy. Jeżeli będziemy liczyć, bo też dojdziemy w końcu jako środowisko do tematu takiego, że taka jedna nagroda dla twórcy w ciągu roku wielkości rzędu 500 zł to w przeliczeniu na cały rok, to jest po prostu jeszcze śmieszniejsza suma.

Jeżeli będziemy szli drogą takiego rozumowania to za każdą wystawę poza obrębem miasta za reprezentowanie Białogardu powinniśmy też dostawać. Za osiągnięcia międzynarodowe powinniśmy też dostawać. W jakiś sposób ta granica zaczyna się zacierać

Radny R. Borkowski – powiedział, żeby porównywać wystawy do sportu.

Przewodniczący Komisji – odpowiedział jak to nie, kultura jest bardzo ważną rzeczą jak sport. Mówię o zacieraniu się granic tego sportu amatorskiego i tu raptem zawodowcy. To jest bardzo niebezpieczna rzecz.

Radny A. Milczarek – zapytał czy jest wola jakoś przekonania na argumenty, czy po prostu jest to wygadane się?

Przewodniczący Komisji – powiedział, że po prostu robił analizy na podstawie dawnych lat i jakie były osiągnięcia w sporcie w latach 60 - tych, 70 -tych jakie mieliśmy i jak to wygląda. Niestety marnie w przypadku dzisiejszych porównań. To jest tylko moja obserwacja luźna, że widzę, że te granice naprawdę się zacierają.

Radny J. Turnik – powiedział, że dla przykładu jeden z zawodników parę lat temu klubu tenisowego złożył wniosek do Prezesa Klubu aby on mu zrefundował koszt zakupu okleiny na raketkę do tenisa, a był to koszt ok. 300 zł, 400 zł i dużo i mało to rzecz względna.

Dla mnie wszystko, cała ta dyskusja kończy się w momencie, kiedy to był prezes z jednej spółki samorządowych i to czym mówił Przewodniczący ten człowiek chciał wziąć pieniądze, a on robił to dla przyjemności. Nikt mu nie kazał. Dwa razy w tygodniu chodził sobie pograć z kolegami i chciał z pieniędzy, które były przeznaczone dla dzieci zapłacić 300 zł, czy 400 zł, bo jego nie było stać. To jest skandal.

Radny A. Milczarek – powiedział, że dlatego w uchwale mówimy o młodzieży a nie mówimy o seniorach. Mówimy o tym, żeby te środki docierały do młodzieży.

Radny J. Turnik – powiedział, że jest czterdziestu zawodników z AKS i większość z nas ich zapewne zna i zapewne jest pewna ilość tych mistrzów zapasach. Tych klubów sportów walki w szkole jest dużo i każdy gdzie indziej trenuje. Każdy jest co najmniej mistrzem województwa albo medale na Mistrzostwach Polski zdobywa. Zdaje sobie sprawę, że gdy oni wszyscy, to było by ich dużo.

Radny A. Milczarek – powiedział, że ta uchwała nie spowoduje, że oni ruszą skoro oni nie spełniają kryterium po prostu.

Radny J. Turnik – zapytał a jeśli spełniają?

Radny A. Milczarek – powiedział, że ta uchwała jest o Mistrzach Województwa, nie o Mistrzach Polski, bo oni z pewnością by już dawno złożyli i brali za to są większe pieniądze.

Radny J. Turnik – powiedział, że należałby się przyjrzeć Panie Przewodniczący tej uchwale w przyszłości. Może określić później, żeby nie było nieporozumień typu, że zgodnie z tą uchwałą ma prawo do 2.000 zł. Należałby określić wprost, że Miasta naszego po prostu nie stać, żeby nawet Mistrzowi Olimpijskiemu płacić 2.000 zł. Są inne źródła. Mają sponsorów. Zawodnicy na tym poziomie dostają stypendia związkowe, które liczą po ileś tam tysięcy złotych.

My mamy za zadanie przede wszystkim wspierać sport powszechny. Sport kwalifikowany kieruję się swoją ustawą o sporcie kwalifikowanym i to jest zupełnie inna bajka.

Komisja **negatywnie** zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie szczegółowych zasad, trybu przyznawania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych dla osób fizycznych za osiągnięte wyniki sportowe oraz dla trenerów prowadzących szkolenie zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym lub w krajowym współzawodnictwie sportowym, **głosując: za - 0, przeciw - 3, wstrzymało się - 2.**

Ad 5. Sprawy różne.

W sprawach różnych Komisja nie zajęła stanowiska.

Ad 6. Zamknięcie posiedzenia.

Po wyczerpaniu porządku obrad Komisji o godzinie 15⁴⁵ **M. Kopczyński** Przewodniczący Komisji zakończył posiedzenie Komisji Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych Rady Miejskiej Białogardu.
protokołowała: Joanna Kamińska

Przewodniczący Komisji

Marek Kopczyński